



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 21 maja 2016 r.

Adam Bodnar

XI.518.38.2016.MS

Pan
Jarosław Gowin
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego
ul. Wspólna 1 / 3
00 – 529 WARSZAWA

W dniu 16 kwietnia 2016 r. w Białymstoku odbyła się manifestacja Obozu Narodowo – Radykalnego. Przed manifestacją zagraniczni studenci, uczący się na Politechnice Białostockiej i mieszkający na tamtejszym kampusie, otrzymali od władz uczelni ostrzeżenie. Zalecono im, aby w trakcie marszu ONR nie opuszczali swoich pokoi. W kilka dni po tym wydarzeniu media doniosły o rasistowskich atakach na studentów programu Erasmus+ w Rzeszowie. W artykule „Rasistowskie incydenty w Rzeszowie. Ofiarami Portugalczycy”, opublikowanym 25 kwietnia br. na stronie www.wiadomosci.onet.pl, opisano przypadek znieważenia studenta z Portugalii, właśnie z powodu jego przynależności narodowej lub etnicznej. Cytowane w publikacji wypowiedzi sugerowały przy tym, że podobne ataki zdarzały się już wcześniej. Do napaści na studiujących w Polsce cudzoziemców, pochodzących z Turcji, Czech i Słowacji, doszło również w Bydgoszczy. Także i w tym przypadku w mediach pojawiły się informacje, że napaści towarzyszyły okrzyki i komentarze, które świadczyć mogą o rasistowskiej motywacji sprawców. Zdarzenie to opisane zostało w artykule pt. „Atak na zagranicznych studentów w Bydgoszczy. Policja szuka napastników”, zamieszczonym w dniu 18 maja br. na portalu www.wiadomosci.wp.pl.

We wszystkich wspomnianych wyżej przypadkach zwróciłem się o niezbędne informacje do Policji i prokuratur, które prowadzą lub nadzorują toczące się postępowania przygotowawcze. Zdarzenia te poważnie mnie jednak zaniepokoiły, zwłaszcza że od dłuższego już czasu obserwuję narastającą w społeczeństwie niechęć, czasem wręcz wrogość, wobec „innych”. W moim Biurze odnotowywanych jest też coraz więcej skarg, które dotyczą publicznego nawoływania do nienawiści na tle przynależności narodowej, etnicznej czy wyznaniowej lub znieważania osób ze względu na tę przynależność, a także, co jest szczególnie niepokojące, fizycznych i często brutalnych

napaści, motywowanych właśnie pochodzeniem narodowym czy etnicznym. Wiele z tych skarg staje się przedmiotem zainteresowania organów ścigania, opisane w nich czyny wypełniają bowiem znamiona przestępstw z nienawiści. Mam przy tym nadzieję, że również manifestacja ONR-u w Białymstoku, znieważenie studenta w Rzeszowie i napaść na studentów w Bydgoszczy, spotkają się z odpowiednią reakcją organów ścigania.

Narastająca w społeczeństwie ksenofobia wymaga jednak publicznej refleksji i wyraźnego sprzeciwu ze strony władz i autorytetów publicznych. O taką refleksję apelowałem między innymi podczas posiedzenia Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, które odbyło się w dniu 25 lutego 2016 r. Informując Komisję o badanych w moim Biurze sprawach z zakresu ochrony praw mniejszości narodowych i etnicznych, z których znaczna część dotyczyła właśnie przestępstw z nienawiści, zwracałem uwagę na potrzebę wzmożenia wysiłków na rzecz przeciwstawienia się nienawiści motywowanej pochodzeniem narodowym, etnicznym lub rasowym, czy wyznawaną religią. Uważam bowiem, że **obecna sytuacja nakłada na organy państwowe obowiązek podjęcia stanowczych działań zaradczych. Aktywność państwa powinna przy tym koncentrować się zarówno na promowaniu postaw szacunku i wiedzy o różnorodności współczesnego świata, jak i na wypracowaniu skutecznych narzędzi reakcji w przypadku wystąpienia mowy czy przestępstw z nienawiści.** Pojawiające się w toku debaty publicznej wypowiedzi nierzadko wykraczają poza granice wolności słowa i jako takie wymagają właściwej odpowiedzi.

Wspomniana aktywność jest szczególnie ważna w środowisku studentów, które ze swej natury powinno być otwarte na wielokulturowość. Tymczasem tego typu wydarzenia, jak białostocka manifestacja ONR-u czy rasistowskie napaści na cudzoziemskich studentów w Rzeszowie i Bydgoszczy, budzą wśród zagranicznych studentów uzasadniony lęk, nie służą wizerunkowi Polski i mają negatywny wpływ na atrakcyjność polskich uczelni za granicą.

W dniu 5 maja br. spotkałem się z grupą studentów programu Erasmus. Tematem tego spotkania była sytuacja cudzoziemców studiujących w Polsce, właśnie w kontekście antymigranckich nastrojów społecznych i coraz częstszych ataków na osoby o różnym pochodzeniu narodowym, etnicznym i rasowym oraz wyznawców różnych religii. Studenci podzielili się swoimi doświadczeniami z pobytu w naszym kraju. Wskazywali przy tym na konkretne przypadki niechęci i agresji motywowanej pochodzeniem narodowym bądź etnicznym, z jakimi zetknęli się sami, lub które dotknęły ich bliskich. Warto przy tym zauważyć, że z zachowaniami o podłożu ksenofobicznym, czy z przejawami dyskryminacji spotykają się zarówno studenci pochodzący z państw członkowskich Unii Europejskiej, jak i studenci spoza Unii.

Problem ten w równej mierze dotyka studentów z państw znacznie różniących się kulturowo od Polski, jak i osób przyjeżdżających z krajów, które w kategoriach kulturowych traktowane są jako nam bliskie (np. z Ukrainy).

Do wielu spośród opisywanych przez uczestników spotkania zdarzeń, w których przejawiała się niechęć lub agresja motywowana pochodzeniem narodowym bądź etnicznym, dochodziło w akademikach i na kampusach uczelni wyższych. Osoby, które doświadczyły dyskryminacji, czy nawet aktów nienawiści motywowanych ich pochodzeniem, często nie zgłaszały tego faktu ani władzom uczelni, ani Policji. Warto przy tym zauważyć, że zdaniem uczestników spotkania, tego typu sytuacje, choć nie są zjawiskiem nowym, to w ostatnich miesiącach występują zdecydowanie częściej.

Na rosnącą falę nienawiści motywowanej pochodzeniem rasowym, narodowym i etnicznym, czy też wyznawaną religią, zareagowały już środowiska akademickie. W dniu 10 maja 2016 r. Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich wydało apel „Uczelnie przeciwko rasizmowi”, w którym rektorzy wyrazili swój kategoryczny sprzeciw wobec wszelkich form ksenofobii i rasizmu wymierzonych w przybyszów z innych państw. W dokumencie tym rektorzy podkreślili, z czym w pełni się zgadzam, że **zdecydowane reagowanie na takie postawy jest wspólną odpowiedzialnością organów państwa, środowisk akademickich, samorządów i całego społeczeństwa.** O braku zgody na milczenie wobec rosnącej fali rasizmu wspomniało też Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola w stanowisku opublikowanym w dniu 17 maja 2016 r. Stanowisko to jest reakcją na liczne sygnały o rasistowskich napaściach i wyzwiskach, jakie docierają do władz uczelni wyższych, i których bulwersujące przykłady przywołane zostały w treści dokumentu.

Badane w moim Biurze sprawy, informacje, jakie uzyskałem podczas spotkania ze studentami programu Erasmus, a także przedstawione wyżej stanowiska środowisk akademickich upewniły mnie co do tego, że **potrzebna jest również zdecydowana reakcja resortu nauki i szkolnictwa wyższego na ksenofobię, której doświadczają studiujący w Polsce cudzoziemcy.** W mojej ocenie wyraźnym sygnałem sprzeciwu wobec wszelkich form nienawiści czy dyskryminacji motywowanej pochodzeniem narodowym, etnicznym lub rasowym bądź wyznawaną religią, byłoby upowszechnienie wśród władz polskich uczelni standardu antydyskryminacyjnego. Wzór takiego standardu został wypracowany w ramach projektu *Uniwersyteckie standardy przeciwdziałania przemocy i dyskryminacji*, realizowanego przez Ośrodek Badań nad Mediami Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Fundację Autonomia, Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej oraz Fundację na Rzecz Różnorodności Społecznej. Standard ten jest przykładem systemowego rozwiązania umożliwiającego przeciwdziałanie, diagnozowanie i reagowanie na przejawy

przemocy i nierównego traktowania w szkołach wyższych, a także sprzyjającego zapewnieniu bezpiecznego i wolnego od dyskryminacji środowiska pracy i nauki dla całej społeczności akademickiej. Z posiadanych przeze mnie informacji wynika przy tym, że Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ubiegłym roku przedłożyło wzór wspomnianego standardu Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, z prośbą o jego zaopiniowanie, co stanowiło pierwszy krok w kierunku upowszechnienia tego mechanizmu (taką informację Ministerstwo przekazało Ośrodkowi Badań nad Mediami Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie w piśmie z 15 października 2015 r., ozn.: DSW.ZNU.621.91.205.2.Eko).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2014 r., poz. 1648 z późn. zm.), zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o ocenę sytuacji zagranicznych studentów w Polsce pod kątem zagrożeń, jakie wiążą się ze wzrastającą falą nienawiści motywowanej pochodzeniem narodowym, etnicznym czy rasowym oraz z działalnością skrajnie nacjonalistycznych środowisk. Proszę między innymi o informację, czy w podległym Panu Ministrowi resorcie takie zagrożenia są monitorowane oraz, czy na szczeblu Ministerstwa podejmowano jakiegokolwiek inicjatywy, które byłyby adresowane do uczelni wyższych i których celem byłoby zapobieganie takim zagrożeniom bądź stworzenie mechanizmu wsparcia dla studentów pokrzywdzonych przestępstwami z nienawiści. W tym kontekście proszę też Pana Ministra o poinformowanie, czy wskazany wyżej wzór standardu antydyskryminacyjnego uzyskał opinię Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz, czy i jakie działania planuje Pan Minister podjąć na rzecz jego upowszechnienia i odpowiedniego wykorzystania przez uczelnie wyższe.

Podpis na oryginale